

Sygn. akt II CNP 33/14

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 listopada 2014r.

skargi H. W.

o stwierdzenie niezgodności z prawem

prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 października 2013r., sygn. akt I ACa [...]

wydanego w sprawie z powództwa H. W.

przeciwko P. K.

o zapłatę,

**odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania oraz zasądza
od H. W. na rzecz P. K. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) zł
tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Przewidziana w art. 424¹ i n. k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji nie jest kolejnym środkiem odwoławczym, lecz nadzwyczajną instytucją prawa procesowego wprowadzoną w celu umożliwienia stronom uzyskania prejudykatu koniecznego do dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że pojęcie „niezgodności z prawem” prawomocnego wyroku ma suwerenne i autonomiczne znaczenie zdeterminowane przez istotę władzy sądowniczej i niezawisłości sędziowskiej. Powszechnie przyjmuje się, że wyrokiem niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. w zw. z art. 417¹ § 2 k.c. jest tylko orzeczenie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami orzecznictwymi lub wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni czy oczywiście niewłaściwego zastosowania przepisu prawa. Niezgodność z prawem w rozumieniu omawianego przepisu musi mieć zatem charakter kwalifikowany, tj. elementarny i oczywisty. Jeżeli sąd nie wykracza rażąco poza granice przyznanej mu swobody orzeczniczej, to działa w ramach porządku prawnego i wydane orzeczenie nie może być uznane za niezgodne z przepisami prawa. Takie uchybienie mogłoby być jedynie przedmiotem zaskarżenia w drodze zwykłych środków odwoławczych, nie jest jednak wystarczające do uznania wyroku za niezgodny z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. i art. 417¹ § 2 k.c. (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2008 r., I CNP 116/07, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II BP 6/13, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r., I BP 5/13, nie publ.; zob. także wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 września 2003 r. w sprawie C-224/01, Gerhard Kobler v. Austria).

To swoiste rozumienie pojęcia „niezgodności z prawem” wyroku musi być także uwzględnione przy ocenie, dokonywanej na podstawie art. 424⁹ k.p.c., czy skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku powinna być przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy, czy też – z uwagi na jej oczywistą

bezzasadność – należy odmówić przyjęcia jej do rozpoznania. Uznać bowiem należy, że oczywiście bezzasadna, w rozumieniu powyższego przepisu, jest skarga, której zarzuty nie wskazują na opisane wyżej, kwalifikowane naruszenie prawa, stanowiące rażąco obrazę prawa lub standardów orzeczniczych demokratycznego państwa prawa.

Wniesioną przez stronę powodową skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia należy uznać za oczywiście bezzasadną.

Wydów prawny przedstawiony w skardze H. W. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 października 2013 r. (I ACa [...]) nie zawiera argumentów przekonujących o tym, że zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (dyskrecjonalności) albo że zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa.

W skardze wskazano, że „powódka byłaby przetarg w latach 2012-2014 hipotetycznie wygrała, po prostu oferując konkurencyjną cenę na swoje usługi (niższą od ceny oferowanej przez pozwanego)”. Skarżąca wskazała, że wskutek niezgodnych z prawem działań pozwanego została pozbawiona możliwości wzięcia udziału w przetargu i uzyskania korzystnego kontraktu.

Należy zauważyć, że od szkody w postaci *lucrum cessans* trzeba odróżnić pojęcie szkody ewentualnej. Szkoda ewentualna polega na utracie szansy nabycia aktywu majątkowego i nie podlega naprawieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2007 r., V CSK 174/07, nie publ.).

Z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie wynika, że umowy konsorcjum były zawierane na czas realizacji konkretnego przedsięwzięcia gospodarczego objętego postępowaniem przetargowym. Pozwany nie zobowiązywał się wobec powódki, że zaproponuje jej udział w kolejnym konsorcjum. Skarżąca była tych okoliczności świadoma. W konkluzji należy stwierdzić, że skarżąca nie otrzymała szansy udziału w konsorcjum organizowanym przez pozwanego, ale z okoliczności sprawy nie wynika, że pozwany miał obowiązek dać skarżącej taką szansę.

Z tych przyczyn należało uznać, że skarga jest oczywiście bezzasadna, co, zgodnie z art. 424⁹ k.p.c., prowadziło do odmowy przyjęcia jej do rozpoznania.

Na wniosek pozwanego zawarty w odpowiedzi na skargę Sąd Najwyższy orzekł o kosztach postępowania skargowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 424¹² k.p.c. oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 5 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490).

[aw]